

GAZETA KRAKOWSKA

NR^o 102.

Z KRAKOWA DNIA 23 GRUDNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu piątego posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Krakowskiej dnia 7 Grudnia 1821.

Sekretarz Sejmu odczytał projekt Senatu, w którym Senat w uwadze, iż dla wydoskonalenia sceny Narodowej w stolicy Interyum przy pomocy nowego Teatralnego gmachu kosztem publicznym okazało się być niezbędnym potrzebny. Projektuje ustawę nakazującą wytworzyć nowy Gmach Teatralny w miejscu Kościoła W. W. SS. z powodu dezolacji swej do dalszego sprawowania w nim obrzędów religijnych za niezdatny i niebezpieczny uznanego, którego Kościół ma być zamieniony na Kościół S. Piotra w dobrym stanie będący, i do tego Kościoła Parafia W. W. SS. z wszelkimi funduszami bez naruszenia ich pierwotnego przeznaczenia przeznaczona, w czym Senat zwraca się z władzą Duchowną; na budowę zaś Teatru 400,000 Złp. z funduszy Laudemiałnych czyli własnego użyte być mają z warunkiem, ażeby wczasie swoim łącznie z procentem z dochodów

Teatru w całości wemu fundusze zwrócone zostały.

Repr: X. Sołtyk Delegowany z Kapituły znajdując projekt budowy Teatru połączony z przeniesieniem Kollegiaty W. W. SS. wycisnął oddzielenie projektu z powodu niewłaściwości mieszkania i zamiarki o Chwałę Bożą z materią Teatru.

Izba Prawodawcza postanowiła projekt odczytany przesłać Kommissyi Starohowej do opinii i zwrócenia uwagi na wniosek Delegowanego z Kapituły Reprezentanta X. Sołtyka.

Repr: Koszowski czytał na piśmie wniosek o przystanie projektu urządzenia hipotek.

Wniosek ten Izba Prawodawcza Senatowi przesłać postanowiła.

Senator Delegowany Horszowski oznajmił, iż projekt urządzenia hipotek przez Komitet Prawodawczy napisany ulegając decyzji Sejmowi nadzwyczajnego niepotrzebnie inicjatywy Senatu, lecz wzrost przez Sejm nadzwyczajny decydowany będzie, co zaś do niedogodności z teraźniejszego stanu hipotek, przez mo-

zologą kwarendę, i zład połączone kosztu Senat starał się temu zaradzić przez projekt oznaczenia w Budżecie kwoty Złp. 600 dla sporządzenia Indexów dawnych Akt.

Repr: Kozłowski obstawał przy możliwości decyzji przez Sejm terażniejszy projektu o hipotekach jako Konstytucją niezabronioną i utwierdzonej przez projekt Senatu zająćia własności prywatnej na użytek publiczny, którego projekt jest także częścią Kodexu Cywilnego jako Artykułim 545 tegoż Kodexu objęty; gdy przeto ten projekt częściowo jest wprowadzony dla koniecznej potrzeby publicznej, z tey samey zarady spodziewać się należy i projektu urządzenia hipotek.

Repr: Stotwiński Delegowany z Akademii mniemał potrzebę oznaczenia tax za kwarendę w Aktach hipotecznych, z postanowieniem oraz czasu, w którym wydanie Extraktu hipotecznego nastąpić powinno.

Marszałek Seymu co do wniosku Reprezentanta Stotwińskiego wezwał tegoż, ażeby go złożył na piśmie, poczem do Senatu będzie odesłany.

Na szóstym Posiedzeniu Seymu dnia 10 Grudnia 1821 r.

Repr: Stotwiński w uwadze, że z lat spokoju Rządu Austriackiego uprzedziwionych, nie są jeszcze dotąd ułożone porządne repertoryja i indexa wykazujące dokładny stan czynny i ciężący każdej nieruchomości w kraju Rzeczyplitey Krakowskiej znajdującey się; a dopoki takowe ułożone niebędą. Konserwator hipoteki ma prawo żądać umiarkowaney nagrody, dla nadania zaś działalności ustawie naczynającej takową nagrodę, nawet ter-

mie w którym extra t hipoteczny wydatnym bydź ma, oznaczonym bydź winien, wniósł przeto stosowny projekt, który Izba Prawodawcza Senatowi przesłać postanowiła.

Repr: Hr. Żeleński uważał oznaczoną w projekcie nagrodę po Złpol: 12 za kwarendę z każdego roku za wysoką, tegoż zdania był Repr: Socyński i żądał aby Senat bliżey zniący okoliczności nagrodę oznaczył o której w projekcie nie chciał mieć żadocy wzmianki.

Izba Prawodawcza postanowiła przy przesłaniu projektu Reprezentanta Stotwińskiego dodać uwagę, iż oznaczenie nagrody dla Konserwatora zostawia się Senatowi, na którą modyfikacją przystał także Repr: Stotwiński.

Poczem wprowadzony został pod decyzją Izby Prawodawczej projekt ustanowienia Lotteryi krajowey. Po odczytaniu projektu i opinii Komisyyi Skarbowey za przyjęciem projektu, Izba Prawodawcza zmierzając do pomnożenia dochodów Skarbu publicznego środkami najmniej uciążliwymi, gdy znajducie iż zaprowadzenie Lotteryi krajowey nawzór Państw ościennych najtrafniey zamiarowi temu odpowiedzieć może, zamieniając projekt Senatu w prawo, postanowiła iednomyślnie, iż Lotteryia klasyczna i liczbowa na dochód Skarbu publicznego Rzeczypospolitey od dnia 1go Czerwca 1822 r. zaprowadzoną bydź ma podług planu przez Senat ułożyć i ogłosić się mającego; a rzeczony Lotteryie dla niedostatku funduszów publicznych mają bydź przez Senat drogą publiczney licytacyi w dzierżawę wypuszczonemi za dostateczną kaucyją z strony Dzierżawców złożyć się

niająca, która dzierżawa Lotteriiów krajowych zostawać ma pod ścisłym nadzorem Rządu i wedle wydać się mającey Kommissarzom Instrukcyi wykonywaną będzie stanowiąc rękomyśnią wiary publiczney.

Repr: Józef Hr. Wodzicki Kommissarz Skarbowy po postanowieniu Lotterii krajowej, odczytał projekt Kommissyi Skarbowey ażeby z dochodu mającego wynikać z teyże Lotterii połowa była przeznaczona każdorocznie na fundusz Dobroczynności, przez co zyskując cel szlachetny da powód, aby Senat zażądał od Najjaśniejszych Protektorów wyprowadzenia z kraju Rzeczypospolitey Loteryi zagranicznych, którzy łaskawie potwierdziwszy zamiary Towarzystwa Dobroczynności, do pomnożenia funduszów tegoż przez zyskanie połowy summy z Lotterii krajowej wynikającej z strony Swey. Protekcyi odmówić nie raczą.

Reprezen: Nowicki dla okazania tem szlachetniejszego celu Lotterii i utwierdzenia spodziewanego przez to cofnienia Lotterii zagranicznych wniósł, ażeby cały dochód z Lotterii przeznaczony został dla Towarzystwa Dobroczynności.

Repr: Librowski, Członek Kommissyi Skarbowey oświadczył swe zdanie za oznaczeniem połowy dochodu na Towarzystwo Dobroczynności.

Repr: Mańdziński oznajmił, iż dochód z Lotterii przeznaczony będąc od Senatu w projekcie Budżetu na budowę Gmachów potrzebnych, podał przez to sposobność zyskania Ubogim zarobku i tem samym zabezpieczy ich los.

Izba Prawodawcza postanowiła ie-

dnomyślnie projekt Kommissyi Skarbowey oznaczenia połowy dochodu z Lotterii na korzyść Ubogich, pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających przesać Senatowi dla udzielenia inicjatywy.

Repr: Nowicki stółownie do myśli oznajmionych na poprzedniem Posiedzeniu odczytał Izbie Prawodawczej wypracowane przez siebie projekta: 1) oznaczający fundusz tymczasowy dla utrzymania 300 Ubogich w domu Schronienia do końca roku etatowego z powodu przekroczenia się iż zamożność dotychczasowa jest zbyt szczupłą, a wpływy z ofiar dobrowolnych nie pewne. — 2) Projekt osadzenia Ubogich w domu Schronienia dla zapobieżenia nadal narażenia funduszów Towarzystwa Dobroczynności tak stałych iako i niestałych na zupełne wyczerpanie przez niestósowną liczbę Ubogich do domu Schronienia prawd umieszczenia roszczących.

Izba Prawodawcza projekt Reprezentanta Nowickiego postanowiła jednomyślnie przesać Rządzącemu Senatowi do urzędowego użycia.

(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

Leon Chwałibogowski,

Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 3 Grudnia.

Do Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji

Rapport przez Deputasyją do ocenienia Płodów na ekspozycyją publiczną wystawionych, oraz ustosunkowania za nie nagród. (Ciąg dalszy.)

Fabryka Horodnicka X. Hen: Lubomirskiego.

Za fałans w gatunku swoim mniey gęsty, przez swoją żółtość i polewę trochę

szszą od wyżej ocenionego, zasługując wszelako za równość swoich wyrobów szczególnie za piękność talarza głębokiego Nro 232 katalogu oznaczonego, za dorów wywołaną wszystkim innym fajansom, moc w ogniu i trwałość, na niewątpliwą i znamienitą pochwałę, gdy tej fabryce nie znajdujący się w granicach Królestwa, inne nagrody przyznane być nie mogą.

Rękodzielnia skór J.P. Karola Kurta.

Wyrób skór J.P. Kurta jest tuż bliższy doskonałości, o czem się przekonać można na skórach do pokrycia polard w i innych Nro 244 i 245 katalogu oznaczonych, podszewy zaś do trzewików damskich szczególnie się w niej odznaczają, niemniej skóry wółowe na podszewy i bawole na wemborki, zasługują na medal średni złoty.

Temuż do dania przez niego najlepszemu rzemieślnikowi w garbarni medal srebrny średni.

Z Fabryki Instytutu Głuchoniemych.

Za rzeczy tamże wyrobione przysuza się medal srebrny średni i mały, na ręce Rektora, dla rozdania ich celującym uczniom podług jego opinii.

Rękodzielnik J.P. Schoetler.

J.P. Schoetler tkaczowi za płótno konopne czynowane takie, z którego za granicą nawet wemborki i wanny robią, przez niego dotąd tylko na węże skawkowe wyrabiane, medal srebrny średni.

Rzemieślnikowi wzór szkatulek i Tek z kory brzozywej wystawiającemu, iako zagranicznemu pochwałę.

Fabryka sukien J.P. Rephan w Kaliszu.

Za postaw sukna granatowego odznaczającego się w dobroci od innych gładkością i gęstością medal duży srebrny. —

Farbiarzowi tej fabryki medal srebrny mały.

Fabryka szklana w Mińsku.

Antreprenorowi fabryki szkła w Mińsku medal złoty mały.

Temu, który w tej fabryce rznie na szklach zaciosy dyamentowy drobny, medal srebrny średni.

Temu, który sam materiał wytabia, dla zachęcenia, żeby był bielszy, oraz mniej piasku i bulek powietrznych zawierał, medal srebrny mały.

Panu Bourne za kapelusze słomiany, feżeli Kommissyja Rządowa Spraw wewnętrznych i Policyi nada, iż jest aktualnie z złoty królowej, i w Warszawie zrobiony, medal srebrny duży.

Panu Brunner, za oraz większe wydoskonalenie tu w Warszawie wynalazku jego instrumentu Eoli-Melodigon, medal srebrny duży.

Panom Siensickiemu i Hild brandt, za pasującą do wysokiego stopnia doskonałości robotę tabakierki z tej o. dobiosey rzeźbą z złota czterokolorowego z czarnieciem, oraz się w tej fabryce ulepszającym, medal złoty mały.

Rzeźbiarzowi w fabryce ich celującaemu, medal srebrny średni.

Za doskonalsze złocenie ram w porównaniu innych przez J.P. Lachapalle i Guignot, medal srebrny duży.

Za szachy przez J.P. Werek toczone z kokosowego owocu w gustownym smaku, gładko i pięknym połosem wyrobione, medal srebrny średni.

Maystromi fabrykantowi Panu Hummel, za wyroby rafianów tak w sposobie Angielskim iak Turckim, medal srebrny duży.

Przemieślnikom w tego fabryce celującym, do sprzedania przez dyrygującego fabryką, medalów srebrnych małych dwa.

Skażka produkcji JP. Adolph, zasługuje na nagrodę, ale ponieważ o iey wynalazek zachodzi spór, przeto rzeczywistemu iey sprawcy teraz zasłużona odzyska się pochwała.

Kształt i przewyciężeniem trudności cechująca się robota z szkieł kolorowych przez P. Rieltz, wystawiając pomnik Xcia Józefa Poniatowskiego, zasługuje na medal mały srebrny.

(Reszta potem.)

Z Paryża d. 5 Grudnia.

One dajszę posiedzenie izby Deputowanych było nader burzliwe i ciekawe. Minister sprawiedliwości P. de Serre wniósł dwa projekta do ustaw dotyczące się wolności druku. Pierwszy między innymi stanowi karę więzienia od 3 miesięcy do lat 5 i zapłacenie 300 do 5000 Fr. za spotwarzenie lub poniżenie Rzymsko-Katolickiej lub innej prawami uznanej we Francyi służby Bożej, osoby Króla i iuz prawodawczych, i t. d. Drugi zawiera przedłożenie cenzury dzienników do pięciu lat, to jest do r. 1826. Minister rozwinął powody do obu projektów, i zaledwo rzecz swoją skończył, gdy Deputowany Lalot żądał głosu. Żądam głosu (rzekł) dla przypomnienia tego, co w izbie Deputowanych wedle przepisu zachodzić powinno. (Powszechne poruszenie i krzyk: Cicho, cicho!) P. Lalot wszedł na mównicę i rzekł: Przepis nakazuje wyznaczony do rozstrzygania prośb komisyi, aby co tydzień adwala o nich

izbie sprawę. To nie nastąpiło dotąd i w okolicznościach, w jakich się izba znajduje, może być niebezpiecznem. (Mocne szemranie w środku izby.) P. Lalot mówi dalej: Mci Panowie! z środka izby żądam cokolwiek cierpliwości. Zaniechanie zdania sprawy o prośbach ma wielki związek z planem potwarzy, który odkryć należy. Wzniesić chcę podryzenie, że Deputowani obywatelnymi są na skargi uciszonych. Spotwarzono nas już u tronu, iż obawiliśmy śmiało nasze zdanie w addressie. (Bravo, bravo! krzyczano z wielu stron.) Zastanowicie się, Mci Panowie, iż cenzura pism, którą wam Ministrowie zalecają, nadał im moc przytłumienia publicznego mniemania i zabronienia prawdziemu przystępu do tronu. Dzienniki znajdujące się w ręku naszych dla bronienia nas, nie są niebezpiecznymi, ale w ręku Ministrów służą tylko do spotwarzenia nas. Możemyż dopuścić, iż obraziliśmy najlepszego Króla, iż obraziliśmy Monarchę, dla którego miłością tchną tylko serca nasze? Nie! niedopuszczicie tego. (Nie, nie! z wielu stron.) Dozwólcie mi... (Śmiech) Przypiszecie bezwładną potwarz wiarogłównym Ministrom, którzy poważyli się nasyniewniejsze wyrazy w addressie ohydzić i nadać im oburzający wykład. (Bravo, bravo! na prawej stronie.) Izba musi w obliczu całego świata oświadczyć, że Ministrowie oszukali Monarchę i ludowi odjąć chcę święte prawo zanoszenia przed tron swoich życzeń i skarg. Wielkiego i do brzo Króla można bezwątpienia raz oszukać; ale nie na długo. Wie on, że podstęp

i kłamstwo tron tego otaczają; wie, że go Ministrowie oszukują. (Szeńranie w środku) Czegóż od takich ludzi oczekiwać można? Mówią oni do Króla: owi Deputowani są zapaleńcami i usiłują wnieść do Ministeryjum; nie mają nic, a wszystkiego żądają. (Śmiech powszechny.) Nazywają nas ultra-royalistami, jak żeby znajdować się mogli przesadzeni royalści! Ministrowie usiłują wnieść niezgodę i ducha stronnictwa, dla przedłużenia panowania swojego. Jakże podstępny jest wniosek przedłużenia do 5 lat cenzury! Żądam, aby odtąd zdawana była sprawa o prośbach.

Minister sprawiedliwości, P. de Serre: I oprzedzający Mowca przypisuje Ministrom niegodziwe zamachy, których oni zaprzeczają, równie jak potwarzy, które rozśiewać mają. Mowca nie przywiodł najmniejszego dowodu. Co do adresu, nie mogę nic o nim mówić, bo Król nań odpowiedział. Co do przepisu izby, ten mnie nie nie obchodzi. (Śmiech powszechny.)

Tu P. Donadieu pospieszył na mównicę. Środek krzyczał, aby nie mówił, a strony prawa i lewa krzyczały przeciwnie. Wszczęła się wielka wrzawa, którą prezes zaledwo uspokoił. P. Donadieu oświadczył: iż chce okazać dowody o spotwarzaniu i podłym postępowaniu Ministrów i dobył z kieszeni wielki pugilares. Prezes rzekł: Postępowanie Ministrów może być krytykowane; lecz tu nie jest do tego miejsce, i to sprzeciwiłoby się przepisom izby. Donadieu żądał ciągle głosu, prezes odpowiedział, i posiedzenie zakończyło się

przy wielkiej wrzawie.

Odpowiedź Króla na adres izby deputowanych jest ciągle celem powszechnej rozmowy. — Antiliberaliści przybiegają teraz postawę najgorliwszych obrońców konstytucyi. Lecz nikt im nie wierzy, bo wiadomo, iż dążą do samowolnych środków i zmiany rzeczy.

Pomiędzy osobami, które teraz często pokazują się u Dworu, postrzegać się daie Xże Talleyrand.

Kapitan Moithe czyli Lamotte, który tu niedawno podczas odprowadzania go do więzienia uciekł, schwytyany miał zostać w przejeździe do Niderlandów w Lill. — Znany Kapitan Nantille, który jako naczelnik 'spisku uciekł z Francyi do Hiszpanii, popłynął z tamtąd do Grecyi.

Testament Bonapartego zrobiony na wyspie S. Heleny zawsze tu jeszcze zatrudnia publiczność. Nadzwyczajne zajętrzenie, (którym jak mówią,) każdy wiersz tego piśma jest oznaczony, daie poznać, co ów upadły kolos czuł, kiedy go pisał. Jeżeli prawda, co o nim mówią, wynurzył największą nienawiść przeciw Buebonom, świętemu przymierzui i gabinetowi Angielskiemu. Ustawicznie powtarzane tam są wyrazy: zdrada, wiarotomność i nastawanie przeciw osobie Monarchy od całej Europy uznanego. Miejsce, w którym o swoim majątku mówi, jest zastanowienia godne; opiewa bowiem: " Cesarz odkładał przez kilkanaście lat z cywilney swej listy po 10 mill. Fr. rocznie i umieszczał jako prywatny swój majątek w nadzwyczajney kassie dóbr. Uzbierana tym sposobem summa, wynosi 140 mill. franków, i jest spadkiem, który Na-

poleca swojemu synowi odkazać. „ (To miernie dało racjonalny powód piśmie Angielskiemu do twierdzenia, że Napoleon zostawił 140 m ll. Fr. majątku.) Dla uzupełnienia zadziwienia, które ta okoliczność wzbudza, dodają, iż do testamentu dołączone są dowody, okazujące prawo własności Napoleona do summy, którą synowi swojemu odkazuje. Jeżeli rzecz tak się ma, iak ią podają, tedy pociągając za sobą może następności i dać w przyszłości powód do żądania od Francyi zwrotu tej summy.

Z Londynu d. 8 Grudnia.

Zapewniała (wyraża gazeta Ministerstwa Goniec) że Hr. Talbot, wicekról Irlandski złoży swój urząd, a na miejsce tego nastąpi Margr: Wellesley. Słychać także, iż P. Robert Peel powołany zostanie na miejsce Lorda Sidmouth do Ministerstwa, a P. Canning uda się na wielkorządcę do Indyi wschodnich.

Lord Russel podpisał na składkę dla Greków 50 Fs.

Zaburzenia w Irlandyi ciągle trwają. Rząd Dublinski przeznaczył kilka pułków milicyi, dla przytlumienia morderstw i zdręczności w południowej Irlandyi. — We wtorek zebrali się bawiący tu znakomici Irlandczykowie pod prezydencją Hr. Darley i podali do Króla prośbę o przedsięwzięcie najszybszych środków względem zaburzeń w Irlandyi i o zwołanie w tym celu parlamentu.

Pomiędzy zgłaszającemi się wczoraj o wsparcie do towarzystwa dobroczynności, znajdował się także szwagier byłego Króla Hayti.

Z Malty udała się korweta Adventure Kapitana Smith do Trypolu z kilkunastu polowemi działami z potrzebami i innymi podarunkami, dla wywdzięczenia się Dejowi za daną pomoc w podróży w głąb Afryki Kapitanowi Ritchie i innym oficerom. Kapitan Smith uda się stamtąd na odrysowanie wschodnio-zachodnich Barbaryjskich brzegów.

Podług listów z Hawanny pod d. 26 Października Iturbide i O'Donoju po oświadczeniu się wszystkim władz i mieszkańców za niepodległość, weszli d. 29 Września bez żadnego oporu do Meksyku. (W przed iednak Generał Navella sprzeciwić się miał rozkazowi Wicekróla O'Donoju i odpart Iturbida od Meksyku.) Dowódca w Werakruz Davila cofnął się z znaczną swoją osadą do leżącej niedaleko tego miasta wyspy San Juan d'Ulion. Zresztą cały Meksyk poddał się Iturbidowi.

Z Madrytu d. 27 Listopada.

Dzisiaj rano zgromadziło się mnóstwo ludzi przed klubem Fontana d'Oro, którem udzielono następującą wiadomość: „Kadyx ukończył swoje uzbrojenia, dla oparcia się rozkazom Króla i Ministrów, i ogłoszenia się za pierwszą sposobnością wolnym, niepodległym i obrońcą ianych miast Andaluzyjskich, które zechcą się urządzać wedle brzmienia konstytucyi 1812 roku. Mieszkańcy temeczni kazali także obwarować Puerta de Tierra, i batterya ustodziałowa zastania most Zuazo., — Dowódcy republikanów Kadyjskich przysłali w tej chwili swoje ultimatum do Stanów, nie chcąc więcej z Królem i Mi-

nistrami w stosunkach zostawość. Oświadczają się przeciw wszystkiemu co dotąd razdo i nie chcą mianowanych przez Króla urzędników przyjąć. Ułożyli oni plan związku, do którego przystąpiły już znakomitsze miasta Andaluzyi. Dziś rano rozeszła się wieść, że Riego jest tego związku protektorem.

Po nadejściu drugiego przełożenia od Kadyxu, które co do wyrazów pierwsze przechodzi, posłał J. K. M. wczoraj poselstwo do Stanów, które zawiera dokładne wystawienie wszystkich zdarzeń i wzywa Stany do przedsięwzięcia środków dla zriednienia ustanowienia rozkazom rządu. Stany odpowiedziały: że nie zaniechają lawoie oszukać każde nieposłuszeństwo, każde przestępstwo przeciw publicznemu porządkowi, iako też ubliżenie należące się ustawom ustanowionym, i gotowemi są użyć całej konstytucyjney mocy, ażeby ani wolność narodu, ani prawa powaga J. K. Mei najmniey naruszonemi nie były. Stany przekonane najmocniey są, iż bez zachowania świętych tych urządzeń, konstytucya Hiszpańska istać nie może, ani prawa Hiszpanów stałości i należytey rękoy mieć nie mogą; i w tym przekonaniu, przełożoną im rzecz wezmą pod najściślejszą rozważę.

Zapewniają, iż P. Bardaxi, Minister spraw zagranicznych, oświadczył Królowi, że pode mu e się udać na prefekta do Kadyxu i uspokoić zaburzenia.

List z San Fernando pod d. 16 b. m. donosi, iż wszyscy siedmiu nasi Ministrowie zostali zastępowanymi na wygnanie ogłoszonymi; lud potwierdził o-

krykami to postanowienie, równie iak drugie, iż żadnego iaki bądź ich rozkazu słuchać nie będzie, i chociażby konstytucyynie przez nich mianowanego urzędnika nie przyymie.

Wielu bogatych ludzi łączą się z bezkorzuelowemi i skradają swoje obligacye i inne kosztowności w Kadyxie, aby tam niepodlegley działać mogli. Wiele naszych dzienników pisanych jest zupełnie w duchu rewolucyi Francuzkiej, jeden nawet z nich: "El Noticiero", tak się odzywa: "Opór przeciw uciemżeniu należy do praw człowieka. Gdy rząd gwałci prawa ludu, powstanie tegoż ludu jest najswiętszym obowiązkiem."

Utworzyło się tu towarzystwo sironników dawnego Ministerium (pod Arguelles) którego duszą są Hr. Lorenzo, i Moscoso i wojskowy urzędnik Axeta przeciwnie jest Riego i Comuensa. — Jakkolwiek przytrać zdają się być nasze obywatelności, znajdziemy jednak w konstytucyi na nie lekarstwo. Przychodzące od miast przełożenia nie są nigdzie przez wszystkich mieszkańców podpisane, ale tylko przez matyczność, a zatem więk szość jest za utrzymaniem porządku.

W Malaga usiłowane dwa pułki wciągnąć do przeciwney rewolucyi; lecz dwaj oficerowie donieśli o tem dowodcy, który rozkazał otoczyć budo- wników, przy czem sami raniomy, 4 spiskowych zabitych, a 6 pojmanyh zostało.

W tej chwili posłali Ministrowie swoje złozenia Królowi do Eskurial. Doszła o tem wiadomość do klubu Fontana i sprawila zwykłą radość.

Przy zaccenaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od Nowego roku 1822, która nowem piśmie niezawodnie drukowana będzie, uprasza Redakcyja Łasmanyh Czytelników o śpieszne się zgłaszanie.

DODATEK

DO N¹⁰ 102

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 23 GRUDNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Lizbony d. 17 Listopada.

W Montevideo (Hiszpańskiej prowincji w południowej Ameryce) przyłączenie się do Portugalskiej Monarchii uważane i przyjęte było jako jedyny sposób utrzymania wolności tej prowincji. — Nieustająca deputacja Stanów po zakończeniu ich posiedzeń składać się będzie z powiaty Portugalskich i połowy Amerykańskich deputowanych. Może ona zwołać na rozpoznanie Stany: 1) Gdyby Król umarł; 2) gdyby złożył koronę; 3) gdyby znalazł się w niemożności prowadzenia rządów; 4) gdyby zdarzył się nadzwyczajny przypadek, któryby z dania Króla lub deputacji wymagał zgromadzenia Stanów.

Z 1500 Szwajcarów, którzy na założenie osady do Brazylii popytnęli, przybyło tam na koniec r. 1819 tylko 1200. Do r. 1821 umarło z nich 800, reszta rozproszyła się i cała osada jest bliską upadku. Przedsięwzięcie to kosztowało rząd 3 mill. franków.

Liczba wojska naszego piechoty i jazdy oznaczona jest przez Stany 34,641

głów; w tej jednak chwili nie wynosi iak 21,116 głów, z których 1536 czyni służbę w Brazylijskich prowincjach.

Z Mińska d. 27 Listopada.

(Z Gazety Hamburgskiej.)

Wybuchnąć mająca z Turcją wojna podać może mylne mniemanie, że jest nader łatwą i prędką do ukończenia. Uplynęło teraz 150 lat, iak to Mocarstwo obiegło Wiedeń i zagroziło Włochom. Gdyby nawet podobieństwem było zdobycie Stambułu za jednym zamachem, narodnie byłby jeszcze przez to pobity wszystkie ludy, Bośniacy, Albanczykowie i niezliczone hordy Azjatyckiej Turcji połączą się, dla napastowania obcego zdobywcy. Milicyja Turecka składająca się z tych ludów, stanowi wielką siłę i podzielona jest na Zaims czyli Timars. Oprócz tego urządzone wojsko w całym państwie składa się z Spahów i Lanczarów i gatunku żołnierzy środkującego między gwardyją narodową i żandarmeryją. Spahowie są najdawniejszym wojskiem tego państwa; lanczarowie dopiero od Amurata 1go początek swój biorą. Nadto nay-

duże się jeszcze przeszło gototyśiączny korpus piechoty i artylerji Topsochi zwany. Od dawnego czasu znajdując się w nim obcy oficerowie, a mianowicie Francuzi, Selihtarowie stanowią ciężką jazdę, a Delisowie są ochotnikami konnemi. Jak u nas każdy pułk ma swoją chorągiew, tak Janczarowie zgromadziłą się okolo swojego kociotka, z którego bez różnicy stopnia warzę iedną. Za pierwszym kucharzem w przepysznym ubiorze, następuje drugi z ogromną tyżką. Nazwisko woyska Turckiego, jest wcale niestosowne, gdyż to jest cały naród uzbroiony. W ustawicznej z sobą będące walce ludy zapomnają o swej waśni i idą na obcego nieprzyjaciela. Ta właśnie ustawiczna pomiędzy niemi wojna, nadała ich władzy bezpieczeństwa; bo iednemi utrzymuje drugie w posłuszeństwie i dla tego trudnem jest podbicie całego państwa.

Z Hermansiadu d. 18 Listopada.

Uciekający, którzy na granice nasze przybywają, iednoznacznie mówią, że ile dowodcy Turccy w Multanach i Wołoszczyźnie w każdym zdarzeniu wielką okazują zuchwałość, tyle ich woyska każda pogłoska o zbliżaniu się Rossyjan strachem przeraża. Niedawno rozpuszczono pod Bukareszem wieść, że Rossyianie nadchodzą, natychmiast skupili się nieznanicy żadney karności Turcy i na wszystkie strony uciekali.

Od granic Turckich d. 20 Listopada.

Oto są autentyczne opisy niektórych osób, które w terażniejszych czasach ścigają na siebie uwagę:

Xże Jerzy Cataczene, który znajdował się razem na czele Graków w Multanach, był pułkownikiem w Ces. Rossyji.

sztem woysku, odbył ostatnie woyny był skrzydłowym adjutantem naczelnego Wodza Hr. Binngsena, a gdy ten złożył dowództwo 2go woyska, dostał się do dywizyi Hr. Witt i otrzymał pułk ulanów. Jest on z Xiężniczką Gorczaków zaciębony. — Xże Alexander Ipsylanty, był skrzydłowym adjutantem Cesarza Alexandra, otrzymał potem jako jenerał major dowództwo nad brygadą jazdy w 1wszym woysku, i wszędzie odznaczał się odwagą i bystrością umysłu. — Jenerał Linhoff był jenerałem dziennym w woysku Binngsena, dowodził pod nim dywizyją nad granicą Turcką, miał potem dozór nad osadami Niemieckimi, a od roku jest gubernatorem Bessarabii, gdzie teraz woyska Rossyjskie wzdłuż Prutu aż do Donau stoją. — Jenerał Forster jest jenerałem inżynierów w woysku przeciw Turcyi.

Listy z Stambułu donoszą, że dywan miał długie posiedzenie, i że W. Sułtan przychylił się do zdania deputowanych od Janczarów i kilkunastu wielkich urzędników, oświadczył się przeciw żądaniom Rossyji; tak dalec, że te pomimo przeloczeń posłów Austryjskiego P. Lützów i Angielskiego Lorda Strongford odrzucone być miały. (Podług tanych listów złożenie Kais Effendego ma oznaczać zadostyć uczynienie Rossyji.) — Wiarygodne listy potwierdzają niemniej uwiązanie w Stambule Serwjskich deputowanych, i dodają, iż Porta nie mogła nadto nic porywczeyszego uczynić.

Od granic Multan d. 25 Listopada.

Kaim-kam Wogorides złożyć ma rachunek z weszych do kassy 150,000 piastrów, i okazać czyli ten kray jest w stanie podobną summę co miesiąc skła-

dać — Janczarowie popełniają coraz większe zwałty w Multanach, a mianowicie w Jassach. Przed kilku dniami naszli miészkan e i zrabowali zastępującego miejsce Króla Pruskiego konsula P. Hert. — Codziennie przychodzą nowe Tureckie woyska do Multan, a za to zwłaszcza woli oddalić się z tej prowincyi jeden Aga z 600 Indzi. — W Jbratowie znajdować się ma 20,000, a w Sylistryi 40,000 Turków. — D. 17 b. m. czuć się dało w Jassach trzęsienie ziemi, przez które wiele domów i kościołów porysowanych i wiele kolumnów, &c. obalonych zostało.

Z Korfu d. 16 Listopada.

W krótko zbierze się powszechny kongres Hellenistów Pelopenesu, do którego celniejsze wyspy i uwolnione prowincye Grecyi wyślą swych deputowanych. Kongres ten ustanowi i ogłosić ma konstytucyją dla Grecyi.

Do związku Epiru, Akarnanii i Eteolii, którego siedziskiem pod prezydencyją Maurokordato jest Suli, nie zaniedbano wezwać Ali Baszę. Starzec ten miał znaleźć za przykry obowiązek, ażeby tylko był sprzymierzyńcem. Sulioi odpowiedzieli mu na to: Cztery piąte części Chrześcijańskich miészkańców Epiru, chcąc uciec przed poprzyjętymi słuchaciami ustaw, które dla całej Grecyi przepisane zostaną; oprócz tego wszyscy Albańscy Murzumi (nieubłagani nieprzyjaciele Alego) wyjąwszy Toksidów, oświadczyli nieraz działać wspólnie z Grekami przeciw Porcie, byle tylko niewspierali Alego; lecz Grecy chcą wiernie dotrzymać przyrzeczonego mu przymierza, i jeżeli sam będzie pod temi warunkami dotrzymać tego związku, tedy oni z swoimi sprzy-

mierzyńcami, Akarnanami i Eteolami uderzą na Churszyd Baszę i przymuszają go do ustąpienia wkrótce z Epiru.

Basza Skutury otrzymał już pięć razy od Porty rozkaz udania się z swoją siłą przeciw Ali Baszy i zbuntowanym Epirotom; lecz pod różnemi pozorami zawsze zwłoczył i za najważniejszą tego przyczynę podał, iż Albańczykowie (pochodzący z Chrześcijańskich) oczekują tylko na jego oddalenie się z wojskiem, dla podniesienia rokoszu.

Z Tryjestu d. 28 Listopada.

Ali Basza Janiny miał nakoniec istotnie oswobodzony, a działający przeciw niemu Churszyd Basza pobity zostać. Twierdza Prevesa jest ściśle zamknięta. Sulioi opanowali Parga. W Creje (miejsce urodzenia Skanderbega) i w Durazzo Belowie wywiesili sztandary buntu. — W tej chwili rozchodzi się wiadomość, że Grecy pobili Turków pod Kassandrą i ciągną przeciw Tessalonice.

Stosownie do rozporządzenia C. K. nadworney wojenney Rady port Smirny uważany być ma za środkowy punkt C. K. flotyli na Archipelagu, z którego wedle okoliczności wszędzie krążyć będzie dla zastąpienia Austriackich kupieckich okrętów przeciw rozbójniczemu okrętom powstańców Greckich. Dowódca rzeczoney flotyli utrzymywać ma ciągłą z tego względu korespondencyją z C. K. jenerałnym konsulem w Smirnie i C. K. posłem w Stambule, i mieć baczność tak na korsarskie okręty powstańców, jako i Tureckie, któreby na otwartem morzu na okręty Chrześcijańskich narodów bez różnicy napadały.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, d. 23, dana będzie Melodrama w 3 aktach z prologiem, pod nazwiskiem: *Upiór*.

We Srodę zaś, d. 26, dana będzie wielka Opera w 3 aktach P. Bouilliy przez P. Bogusławskiego przełożony z muzyką P. Cherubiniego, pod nazwiskiem: *Dwa dni trwogi*, czyli: *Wozniowa Paryski*, w której to JP. Eiszer jako artysta spie-

wający z Wileńskiego teatru do toteższego narodowego zaangażowany w roli Grubiego Armand, będzie miał honor polecieć się powtórnie Przes: Publiczności. —

Dyrekcya teatralna uwiadomia Przes: Publiczność, iż z dniem 1szym Sycznia 1822. rozpocznie się Abonament lóz; dal-rze zaś warunki przez Afisze ogłoszone będą.

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Gdy z liczby 105 dębów w szańce lasu Grabina zwanego przy wsi Mętków w Lipowcu na polu stojących w skutek Obwieszczenia z dnia 7 z. m. Nr. 4197 na terminie w dniu 27 z. m. tylko sztuk 56 sprzedanych zostało, Wydział do sprzedawcy reszty sztuk 49 przez publiczną licytacją pojedynczo za gotowe pieniądze dzień 10 stycznia 1822 r. oznacza na gruncie wedle warunków przed licytacją ogłosić się mających, które prócz tego każdego czasu w Biurze Intendenta Dóbr i Lasów Narodowych pod L. 62: przy ulicy Szpitalney jako i w Mętkowie u Leśniczego Rządowego do przyrzeczenia udzielonemi być mogą. Życzący sobie przeto nabycia wspomnianych dębów w miejscu i czasie oznaczonych znajdować się zechcą. — W Krakowie dnia 21go Grudnia 1821 r.

Scholewski.
Gadamski, S. w.

Leona z Dembińskich Hrabina Wielopolska Margrabina Myszkowska, podaje do wiadomości stron interessowanych, iż pełnomocnictwo generalne datą W. Amosowi Jawerskiemu do kierowania wszelkimi swemi interesami służące, zupełnie odwołała i odtąd trudnić się będzie swemi interesami bądź sama, bądź przez brata swego Henryha Dembińskiego w Sędziowicach mieszkającego. Uprasza więc wszystkich którzyby do niej jakie pretensye mieli z powodu zobowiązań w rozmaitym rodzaju przez tegoż W. Jawerskiego zawartych, aby się w przeciągu trzech miesięcy od dnia 1go Sycznia 1822 roku, do niej lub do wyż wyrażonego Hen: Dembińskiego zgłosić chcieli, dla rozpoznania ich praw i zawarcia stosownych układów, w przeciwnym razie sobie przypiszą, jeżeli im ich prawa kwestyonowane będą. Mieszkać będzie w Krakowie przy ulicy Mikołajskiej pod Nr. 678.

Niżej podpisana, Wsi Zbignia Właścicielka, zawiadmia wszystkich kogo się dotyczy i interessować może, iż daną plenipotecyją W. Fidelisowi Kraszkowskiemu Mężowi swiemu pod d. 17 Lutego 1821 r. w Biurze Notaryusza Publicznego w Krakowie podpisaną, odwołując, i wszelkie działania od dnia dzisiejszego za nieważne uznając. — Działo się w Krakowie d. 6go Grudnia 1821 roku.

Antela z Niemczów Kraszkowska.

W Handlu Kirchmayera są do sprzedania przednie Śląskie płótna po cenie fabrycznej od Dukatów 6 do 15 Weba.

Ktoby sobie życzył kupić Włók na Ryby ze szpagatu zrobiony dostanie go w ulicy S. Jana pod Nmem 485.